

mgr Jan German
Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych
Uniwersytet Jagielloński
Dyscyplina Językoznawstwo

Drogi przenikania zapożyczeń greckich i łacińskich do języka staropolskiego: leksyka z dziedziny życia duchowego

Promotor pracy: Dr hab. Hubert Wolanin, prof. UJ

Promotor pomocniczy: Dr Dariusz Piwowarczyk

Autoreferat

Wprowadzenie i uzasadnienie wyboru tematu

Zagadnienie pochodzenia staropolskich wyrazów z dziedziny życia duchowego stanowi problem badawczy interesujący z punktu widzenia nie tylko historii języka polskiego, lecz również historii państwa polskiego, ponieważ wiąże się w oczywisty sposób z pytaniem o źródła chrystianizacji ziem polskich. Pomimo że temat ten jest obecny w pracach językoznawców od połowy XIX w., wciąż wymaga wyczerpującego opracowania przy użyciu nowoczesnych metod i pojęć, z uwzględnieniem ponownej analizy materiału źródłowego (w tym wyrazów dotąd nieopisywanych) oraz gruntownej oceny dotychczasowych badań. Z tego względu zdecydowałem się na poświęcenie temu tematowi mojej rozprawy doktorskiej.

Przedmiot i cel pracy

Celem przygotowanej przeze mnie pracy jest analiza dróg przenikania do staropolszczyzny wyrazów pochodzenia greckiego i łacińskiego z dziedziny życia duchowego, a zatem szczegółowe omówienie etymologii tych wyrazów przyjmujące za punkt wyjścia odpowiednie wyrazy greckie i łacińskie, a za końcowy efekt drogi przenikania – słownictwo staropolskie. W pracy starałem się odpowiedzieć na następujące pytania badawcze:

1. Ile wyrazów pochodzenia greckiego i łacińskiego z dziedziny życia duchowego poświadczonych jest w tekstach staropolskich?
2. Jakimi drogami, tj. przez pośrednictwo jakich języków i dialektów, omawiana leksyka przenikała do staropolszczyzny? Ile spośród analizowanych wyrazów zostało zapożyczonych bezpośrednio z łaciny? Czy istnieją wyrazy, dla których bezpośrednim źródłem zapożyczenia był język grecki?

3. Jaka jest charakterystyka wyrazów, które zapożyczono poszczególnymi drogami, pod względem ich liczebności, chronologii, semantyki, cech formalnych?

4. Jaka jest chronologia przenikania badanych wyrazów – które zostały zapożyczone do języka prasłowiańskiego, które do języka polskiego epoki przedpiśmiennej, a które w dobie staropolskiej? W jakim stopniu szczegółowa analiza zmian adaptacyjnych i chronologii poświadczeń pozwala na precyzyjne ustalenie chronologii przenikania wyrazów?

5. Jak wyglądała adaptacja zapożyczonej leksyki na poziomie graficznym, fonetycznym, fleksyjnym i słowotwórczym? W jakim stopniu dane dotyczące adaptacji pożyczek mogą pomóc w prawidłowym opisanu ich etymologii?

6. Jak przebiegały zmiany w semantyce badanych wyrazów i czy mogą one być pomocne w identyfikacji źródła zapożyczenia?

7. Jakie części mowy poza rzeczownikami są reprezentowane przez wyrazy zapożyczone?

Analizowany w pracy materiał jest zbiorem leksemów poświadczonych w tekstach staropolskich (w niewielkim stopniu także leksemów niepoświadczonych, ale rekonstruowanych na podstawie przekonujących przesłanek). Materiał ten uzyskałem, dokonując ekscerpcji z SStP wyrazów o możliwym bezpośrednim lub pośrednim pochodzeniu łacińskim lub greckim, a następnie wybierając z nich słownictwo należące do dziedziny życia duchowego; podstawą klasyfikacji semantycznej był dla mnie *Słownik pojęciowy języka staropolskiego* – do analizy przeznaczyłem te leksemy, które w *Słowniku* zaliczono do kategorii 2.3 ŻYCIE DUCHOWE. Z tak uzyskanego materiału zdecydowałem się wyłączyć dwie grupy wyrazów: (1) słownictwo niezwiązane prymarnie ze sferą religii, którego incydentalne użycie w kontekście religijnym skłoniło autorów *Słownika* do przypisania go do kategorii 2.3, np. czasownik *kupić*; (2) wyrazy pochodzenia hebrajskiego określające realia biblijne, nie mające odniesienia do rzeczywistości niebiblijnej, których użycie ograniczone jest tylko do przekładu odpowiednich fragmentów z Biblii i nic nie wskazuje, żeby były używane w inny sposób w języku mówionym lub pisany; zazwyczaj są to hapaksy lub wyrazy poświadczane najwyżej kilkukrotnie, np. *efi*, *gomor*, *hin*. Do materiału omawianego w pracy nie zostały włączone również kalki strukturalne oraz neosemantyzmy; obszerność tych grup domaga się ich szczegółowego omówienia w osobnych pracach.

Struktura pracy

Praca składa się z następujących części:

- Wstęp: zawiera przedstawienie celu pracy i stawianych w niej pytań badawczych, omawia dobór materiału i metody pracy;

- Rozdział I: wprowadza i definiuje istotne w pracy pojęcia, takie jak *kontakt językowy*, *dwujęzyczność*, *zapożyczenie*, omawia wybrane aspekty metodologiczne badań nad zapożyczeniami i przedstawia skrótowo stan badań nad omawianym zagadnieniem;
- Rozdział II: zawiera analizę etymologiczną omawianej w pracy leksyki w porządku alfabetycznym;
- Rozdział III: przedstawia wnioski ogólne z zawartej w Rozdziale II analizy etymologicznej, dotyczące całości materiału i dróg jego przenikania;
- Bibliografia;
- Aneks 1: tabela zawierająca skrótowe przedstawienie wniosków z analizy etymologicznej poszczególnych wyrazów.
- Aneks 2: spis wyrazów wyekscerpowanych z Sstp, których pochodzenie greckie lub łacińskie (bezpośrednie lub pośrednie) uznałem za co najmniej możliwe.

Metodologia i stan badań

Definiując istotne dla pracy pojęcia, takie jak „kontakt językowy”, „dwujęzyczność”, „zapożyczenie”, odwoływałem się głównie do klasycznych tekstów U. Weinreicha, S. Thomason i E. Haugena. Choć badania tych autorów dotyczą głównie języków używanych w XX w., ich ustalenia można w dużym stopniu odnieść do średniowiecznej sytuacji językowej. Za bardzo istotne uznałem postulaty metodologiczne dotyczące badania kontaktów językowych sformułowane przez W. Cieńkowskiego w formie sześciu zasad: zasada prawdopodobieństwa zmian i tożsamości fonetycznych, zasada związku wyrazu z desygnatem i realiami, zasada konsekwencji i zgodności chronologicznej, zasada prawdopodobieństwa i ciągłości rozwoju semantycznego wyrazu, zasada prawdopodobieństwa kontaktów językowych i zasada wszechstronnego rozpatrywania wyrazów.

Przedstawione w pracy podsumowanie stanu badań obejmuje pozycje opublikowane pomiędzy 2 poł. XIX w. (teksty W. Nehringa) a początkiem XXI w. (*Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej* M. Karpluk, prace historyka D. Sikorskiego). W opracowaniach językoznawczych zdecydowanie dominuje pogląd (potwierdzony autorytetem takich badaczy jak E. Klich czy A. Brückner) o (bezpośrednio) czeskim pochodzeniu przeważającej części staropolskiej leksyki religijnej, wywodzącej się ostatecznie z greki i łaciny. Odrębny pogląd przedstawia D. Sikorski, który poddaje w wątpliwość czeskie pochodzenie polskiego chrześcijaństwa i wskazuje na niebezpieczeństwo powstawania „błędneho koła”, w którym tezy o chrzcie Mieszka z rąk czeskich misjonarzy i czeskim pochodzeniu słownictwa chrześcijańskiego nawzajem się potwierdzają.

Analiza etymologiczna

Zasadniczą część pracy zajmuje analiza etymologiczna leksemów wyekscerpowanych ze *Słownika staropolskiego*, przedstawiona w porządku alfabetycznym. Omawiając poszczególne wyrazy starałem się zrekonstruować najbardziej prawdopodobną drogę ich przenikania do staropolszczyzny, poczynawszy od etymonu greckiego lub łacińskiego; analizowałem przy tym miejsca i konteksty poświadczeń danego wyrazu w tekstach staropolskich, jego adaptację fonetyczną i morfologiczną, ewentualne zmiany semantyczne na poszczególnych etapach przenikania oraz ewentualne kwestie pozajęzykowe, związane ze specyfiką desygnatu i realiów, jeśli mogły być pomocne dla ustalenia etymologii. W tej części przeanalizowałem następujące 185 wyrazów: *Adwent, (Anioł), (Antychryst), Antyfona, Apostoł, (Archanioł), (Archidiakon), (Archimandryta), Arcybiskup, (Arka), Bazyliszek, (Betfania) (Bierzmowanie), Biskup, Brewiarz, (Bulla), Cerkiew, Cherubin, Chór, Chrzcić, Chrześcijanin, (Cmentarz), (Cylicjum), Dedominy, Diabeł, (Diakon), Doktor, Dziekan, (Epifania), Epistoła, (Ewangelia), (Ewangelista), Ezeita, Faryzeusz, (Filatria), Filozof, (Filozofia), Fraternalny, Format, (Glosa), Gryf, (Historia), (Homilia), Hymn, Hymna, (Ihumen), Infuła, Interdykt, Jalmużna, Kacierz, Kalendy, Kanonik, Kanownik, *Kantor, Kanty, Kapelan, Kapitulum, Kapituła, Kapła, Kapłan, Kardynał, Karta, Kartuz, Kielich, Klasztor, *Kleryk, Kmotr, Kmotra, Kołęda, Komendator, Komendor, Kompleta, Komża, Konwent, (Konwers), Korona, Koruna, Krona, Koronować, Kościół, Kruchta, Kryłos, Krzyż, Krzyżmo, Kum, Kurwatura, Kustosz, Laik, (Lekcja), Lucyfer, Lucyper, Magnifikat, Manna, (Materia), (Mesjasz), Metropolit, Minister, Mira, Mnich, Monaster, Msza, Natura, Nieszpór, Nona, Oblata, Ofertorzyja, Ofiara, Oktawa, Olej, Ołtarz, Opat, Opiora, Oplatek, Oratarz, Organista, Organy, Ornat, Pacierz, Papież, Paradyż, (Parochia), *Pascha, (Pasja), (Patriarcha), Patron, Pelikan, Pella, Persona, Pielgrzym, Pleban, Poganin, Pop, (Popadia), Potestat, Pozytyw, (Pralat), Prebendarz, Proboszcz, (Procesja), (Profecja), Profes, (Profesja), Profeta, Proskura, Pryma, Przeor, *Przeorysza, Psalm, Psalterz, Refektarz, Reguła, Relikwie, Rubryka, Saduceusz, (Scholastyk), Seksta, Sekta, Serafin, Sobota, (Stuła), Stypa, Sufragan, Synagoga, Synod, Szatan, Szkaplerz, Taca, Tekst, (Teofania), (Tercja), Testament, Tron, Tum, Ufundować, Wiersz, (Wigilia), (Wikary), Wino, Wizytator, Wytrykus, Żak, Żalm, Żołtarz, Żegnać, Żyd.*

W wielu przypadkach przeprowadzona przeze mnie analiza wskazuje na możliwość nieco innej drogi przenikania, niż dotychczas przyjmowano. Dotyczy to zwłaszcza pośrednictwa czeskiego, które przyjmowano właściwe bezdyskusyjnie dla takich wyrazów jak *adwent, anjel* czy *apostół* – rzeczowników bardzo istotnych dla staropolskiej terminologii chrześcijańskiej. W moim przekonaniu nie ma przeszkód fonetycznych (ani innych przeważających argumentów), żeby

wyprowadzać je bezpośrednio z łac. *adventus*, *angelus* (wym. w średniowieczu jako *anjelus*) i *apostolus*, bez odwoływania się do wyrazów staroczeskich *advent*, *anjel* ~ *anděl*, *apostol* ~ *apoštol*. Obydwie drogi przenikania – bezpośrednio z łaciny i przez pośrednictwo czeskie – uznałem zatem za możliwe. Dla niektórych wyrazów, uznawanych dotąd za bohemizmy, udało się znaleźć argumenty fonetyczne przeciwko pośrednictwu, np. *chor* ~ *kor* (w XVI-wiecznych zapisach *-o-* jasne) < łac. *chorus* wobec staroczeskiego *kór* z samogłoską długą, czy *dziekan* (w XVI w. *-a-* pochylone) < łac. *decānus* wobec stczes. *děkan* z *-a-* krótkim. Niekiedy pośrednictwo czeskie odrzucałem przy użyciu argumentów innych niż fonetyczne, np. w związku z brakiem lub marginalnością potencjalnego etymonu staroczeskiego, jak w przypadku wyrazu *ewanjelija* < łac. *evangelia* (plur. od *evangelium*) – staroczeskim odpowiednikiem jest rzeczownik *čtenie*.

Wnioski

Przeprowadzona analiza pozwoliła mi na wyciągnięcie wniosków sumarycznych dotyczących dróg przenikania wyrazów. Biorąc pod uwagę źródło bezpośrednie, wśród 185 wyrazów zidentyfikowałem:

- 102 latynizmy (55%);
- 35 bohemizmów (19%);
- 16 wyrazów, których bezpośrednie pochodzenie łacińskie lub czeskie jest równie prawdopodobne (9%);
- 17 germanizmów (9%);
- 8 zapożyczeń wschodniosłowiańskich (4%);
- 7 innych przypadków (4%).

Przebadane słownictwo można również podzielić ze względu na pełne drogi przenikania z języków klasycznych do staropolszczyzny. Wśród wielu możliwych dróg następujące są najczęściej spotykane:

- (1) (greka >) łacina > staropolski
- (2) (greka >) łacina > staroczeski > staropolski
- (3) (greka >) łacina > dialekty niemieckie > staropolski
- (4) (greka >) łacina > dialekty niemieckie > staroczeski > staropolski
- (5) greka > języki wschodniosłowiańskie > staropolski.

W omawianym materiale silnie zwraca uwagę dominacja latynizmów *sensu stricto* (co stoi w sprzeczności z popularną w literaturze tezą o przeważającej roli pośrednictwa czeskiego). Grupa ta jest zróżnicowana pod względem chronologii, ponieważ zawiera wyrazy zapożyczone w okresie prasłowiańskim, w epoce niepiśmiennej rozwoju polszczyzny, a także w dobie staropolskiej; w

wielu przypadkach podanie choćby przybliżonego czasu zapożyczenia nie jest jednak możliwe. Staropolskie latynizmy były także zróżnicowane pod względem rejestrów i funkcji; można m.in. wskazać: (1) wyrazy, które były zapewne w powszechnym użyciu jako przynależące do języka pisanego i mówionego różnych warstw społecznych, np. *korona*; (2) wyrazy, które pojawiły się najprawdopodobniej w socjolekcie kleru, np. *dedominy*; (3) wyrazy książkowe, uczone, które być może nie były w użyciu w języku mówionym, np. *potestat*; być może część z nich zapożyczono na potrzeby przygotowania konkretnego tekstu, w którym są poświadczone. Pod względem semantyki omawianych zapożyczeń wśród latynizmów da się wyróżnić całe grupy wyrazów: nazwy modlitw i nabożeństw (*antyfona, brewiarz, dedominy* etc.), nazwy stroju i wyposażenia liturgicznego lub należącego do członków kleru (*cylicyjum, infuła, kurwatura* etc.), nazwy świąt/elementów kalendarza (*betfanija, epifanija, kalendy* etc.), nazwy członków sekt żydowskich (*ezeita, faryzeusz, saduceusz*), nazwy stanowisk i funkcji kościelnych (*arcybiskup, dyjakon, jardziekon* etc.).

Również druga pod względem liczebności grupa, bohemizmy, nie jest jednorodna. Można wskazać pożyczki bardzo wczesne, z okresu niedługo po wyodrębnieniu się poszczególnych języków zachodniosłowiańskich (*mnich, sobota* – choć możliwa jest również ich interpretacja jako zapożyczenia prasłowiańskie); pewna część zapożyczeń pochodzi zapewne z początków chrystianizacji (*birznowanie*); dla niektórych wyrazów można przypuścić późniejszą chronologię. Bohemizmy można także podzielić ze względu na ich pochodzenie w czeszczyźnie, gdzie mogą wywodzić się z łaciny lub dialektów niemieckich (odpowiednio droga przenikania (2) oraz (4)). Pod względem semantycznym jest to grupa zróżnicowana; należą do niej m.in. nazwy stanowisk i funkcji kościelnych (*kanownik, opat, przeor*), pojęć religijnych (*diabeł, szatan*), modlitw czy pieśni (*hymna, nieszpór*).

Dla 16 wyrazów nie udało mi się wskazać, czy bardziej prawdopodobne jest bezpośrednie źródło łacińskie czy czeskie. Wśród nich znalazły się wyrazy centralne dla terminologii chrześcijańskiej: *adwent, anjoł i apostoł* (w dotychczasowej literaturze klasyfikowane przeważnie jako bohemizmy), które, jak należy przypuszczać, trafiły do polszczyzny na początkowym etapie chrystianizacji. Do przyczyn braku możliwości jednoznacznego ustalenia drogi przenikania tych leksemów należy podobieństwo średniowiecznych języków zachodniosłowiańskich (a co za tym idzie – podobna adaptacja latynizmów w polskim i czeskim), relatywnizacja, w wyniku której bohemizm mógł zostać upodobniony do etymonu łacińskiego i niewielka obfitość źródeł staropolskich, która uniemożliwia np. precyzyjne określenie geografii poświadczeń wyrazu.

Wśród 17 germanizmów aż 8 trafiło do polszczyzny wczesnie, być może jeszcze w okresie przedchrześcijańskim lub w początkach chrystianizacji; w kolejnych wiekach bezpośrednio

oddziaływanie niemieckie znacząco osłabło. Dla niektórych wyrazów należących do tej grupy trudno jednoznacznie określić, jaki dialekt był źródłem pożyczki; w niektórych przypadkach mógł to być także język gocki.

W przeciwieństwie do germanizmów, wyrazy pochodzenia wschodniosłowiańskiego (staroruskiego, staroukraińskiego) były zapożyczane w stosunkowo późnym okresie. Prawie wszystkie należące tu pożyczki wywodzą się ostatecznie z greki, a ich droga przenikania nie uwzględnia łaciny, choć w niektórych przypadkach można mówić o prawdopodobieństwie wtórnego wpływu łaciny średniowiecznej na ich postać (*harchimendryta*, *metropolit*, *monaster*). Semantycznie omawiane słownictwo jest dość jednolite – są to w większości nazwy odnoszące się do realiów religijnych chrześcijaństwa obrządku wschodniego, np. *homion*, *kryłos*, *monaster*.

W omawianym materiale nie zidentyfikowano grecyzmów *sensu stricto*; wywodzące się z greki wyrazy były zapożyczane za pośrednictwem przede wszystkim łaciny lub języków wschodniosłowiańskich. Znajomość greki w średniowiecznej Polsce była zapewne zbyt słaba i mało powszechna, żeby umożliwić dokonywanie zapożyczeń.

W przypadku wielu spośród omawianych wyrazów identyfikacja etymonu łacińskiego lub greckiego nie przedstawiała trudności, problematyczne było natomiast ustalenie, czy jego droga przenikania uwzględnia pośrednictwo innych języków. Z tego względu zdecydowałem się na przedstawienie w pracy przeglądu argumentów potwierdzających lub wykluczających pośrednictwo przy zapożyczeniu, do jakich odwoływałem się w rozdziale drugim. Wśród omówionych tu strategii argumentacyjnych znalazły się: argumentacja fonetyczna (odnosząca się do oczekiwanych lub nieoczekiwanych substytucji fonetycznych), morfologiczna (dotycząca różnych sposobów adaptacji morfologicznej wyrazów w staropolszczyźnie w relacji do języka źródłowego i potencjalnego języka pośredniczącego), semantyczna (odwołująca się do zgodności lub niezgodności znaczenia wyrazu staropolskiego ze znaczeniami wyrazu w języku źródłowym i w języku pośredniczącym), ortograficzna (jeżeli sposób zapisu wyrazu silnie nawiązywał do wzorców w języku źródłowym lub potencjalnie pośredniczącym), chronologiczna (związana z datami poświadczeń wyrazu w polszczyźnie i języku potencjalnie pośredniczącym), argumentacja dotycząca obecności lub nieobecności postaci wyrazu w języku potencjalnie pośredniczącym, wreszcie argumentacja odnosząca się do rzeczywistości pozajęzykowej.

Osobny problem dotyczący przenikania analizowanej leksyki do staropolszczyzny stanowi chronologia. W przypadku wielu wyrazów sformułowania bardziej precyzyjne niż „raczej późna/wczesna pożyczka” wydają się ryzykowne. Wśród przyczyn, dla których ustalenie czasu zapożyczenia znacznej części omawianego materiału jest tak trudne, należy wymienić przede

wszystkim niewielka obszerność materiału staropolskiego (w związku z czym wynikający z daty poświadczenia *terminus ante quem* wielu zapożyczeń przypada dopiero na XV w.) oraz możliwą relatywnizację, która mogła eliminować ewentualne cechy fonetyczne wskazujące na dawność zapożyczenia.

Końcowa część rozdziału III zawiera tabelę przedstawiającą wybrane elementy adaptacji fonetycznej latynizmów w staropolszczyźnie. Do pracy w formie aneksu dołączona jest również tabela przedstawiająca w sposób skrótowy wnioski z analizy etymologicznej poszczególnych wyrazów oraz spis wszystkich wyrazów staropolskich, których bezpośrednie lub pośrednie pochodzenie łacińskie lub greckie uznałem za co najmniej prawdopodobne – efekt ekscerpacji ze *Słownika staropolskiego*.

Bibliografia

1. Brückner A., (1915): *Wpływy języków obcych na język polski*, [w:] J Łoś (oprac.), *Język polski i jego historia z uwzględnieniem innych języków na ziemiach polskich*, „Encyklopedia Polska”, t. 2, cz. 1, Kraków, s. 100–153.
2. Brückner A., (1957): *Dzieje kultury polskiej, t. I: Od czasów prehistorycznych do r. 1506*, Warszawa (I wyd.: Kraków 1930).
3. Haugen E., (1950): *The Analysis of Linguistic Borrowing*, „Language”, Vol. 26, No. 2 (Apr. - Jun.), s. 210-231.
4. Karpluk M., (2001): *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*, Kraków.
5. Klich E., (1927): *Polska terminologia chrześcijańska*, Poznań.
6. Nehring W., (2017): *Wpływ języka i literatury staroczeskiej na język i literaturę staropolską*, Poznań.
7. Sikorski D., (2012): *Początki Kościoła w Polsce. Wybrane problemy*, Poznań.
8. Sikorski D., (2013): *Kościół w Polsce za Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Rozważania nad granicami poznania historycznego*, Poznań.
9. *Słownik pojęciowy języka staropolskiego*, dostępny w internecie: <https://spjs.ijp.pan.pl/spjs/strona/kartaTytulowa> (dostęp: 12.01.2023).
10. SPXVI=*Słownik polszczyzny XVI w.*, red. M. R. Mayenowa i in., Wrocław.
11. SStp=Urbańczyk S. [red.], (1953-2002): *Słownik staropolski*, Kraków oraz Deptuchowa E. [red.], (2014): *Słownik staropolski. Suplement cz. I (verba absentia)*, Kraków.

12. Thomason S. G., Kaufman T., (1988): *Language contact, creolization, and genetic linguistics*, Berkeley.
13. Weinreich U., (1968): *Languages in contact. Findings and problems*, The Hague, Paris, New York.

Przykładowa strona z aneksu 1

I.p.	Wyraz	Bezpośrednie źródło łacińskie (romanskie)	Pośrednictwo czeskie	Pośrednictwo germańskie (dial. niem. lub gockij)	Pośrednictwo wschodniośl. łacińskie (tak/nie)	Brak udziału łaciny (tak/nie)	Czy wywodzi się z greki (tak/nie)	Prawdopodobnie należy do najstarszych pożyczek (tak/nie)	Może być przed chrystianizacją (tak/nie)	Część mowy – jeśli inna niż rzeczownik	Grupa semantyczna	Inne	Data poświęcenia	Data poświęcenia w derywacie/ nazwie własnej (jeśli wcześniejsza)
1	Adwent	3	3	1			tak	tak			Święta, kalendarz		ca 1409	
2	Anioł	3	3	1			tak	tak					ca 1380	
3	Antychryst	3	3	1			tak						(1449) XVI	
4	Antyfona	5	1	1			tak				Modlitwy, nabożeństwa		1482-1483	
5	Apostoł	3	3	1			tak	tak					ca 1409	
6	Archanioł	3	3	1			tak						1453	
7	Archidjakon	5	1	1			tak				Stanowiska i funkcje		1414	
8	Archimandryta	1	1	1	1	tak	tak				Stanowiska i funkcje	Wtórny wpływ łaciny	1445	
9	Arcybiskup	4	2	1			tak				Stanowiska i funkcje		1402	(1387) XVI
10	Arka	1	2	5			tak						1455	
11	Bazyliżek	1	5	3			tak						ca 1400	
12	Bełfania	5	1	1			tak				Święta, kalendarz		XVI in.	
13	(Bierzowanie), (Bierzowacie)	1	5	5				tak					1448	
14	Biskup	1	5	4			tak	tak			Stanowiska i funkcje		1383	1136
15	Brewiarz	4	2	1							Modlitwy, nabożeństwa		ca 1500	
16	(Bulla)	4	2	1									1484	
17	Cerkiew	1	1	5		tak	tak	tak					ca 1380	
18	Chentubin	5	1	1			tak						XIV ex.	
19	Chór	5	1	1			tak						ca 1400	
20	Chrzęści, Chrzest	1	2	5			tak	tak		Czasownik			ca 1409	1136
21	Chrześcijańin	1	2	5			tak	tak					ca 1408	XIV ex.
22	(Cmentarz)	4	2	1			tak						1449	
23	(Cylicjum)	5	1	1			tak				Ubiór, wyposażenie		1455	
24	Dedominy	5	1	1			tak				Modlitwy, nabożeństwa		1482-1483	
25	Diabeł	1	5	1			tak	tak					ca 1380	1257
26	(Diakon)	5	1	1			tak				Stanowiska i funkcje		XV p. post.	
27	Doktor	4	2	1									ca 1409	1354-1355
28	Dziekan	4	2	1							Stanowiska i funkcje		1436	1388
29	(Epifania)	5	1	1			tak				Święta, kalendarz		XVI in.	
30	Epistoła	4	2	1			tak						1463	